

<http://dx.doi.org/10.16926/p.2014.24.03>

Joanna TOROWSKA

## **Dziedzictwo – współczesna ewolucja pojęcia. Implikacje dla pedagogiki**

**Słowa kluczowe:** dziedzictwo, dziedzictwo i edukacja, zabytki, dziedzictwo i jego rodzaje, ewolucja pojęcia dziedzictwo.

### **Wprowadzenie**

Dziedzictwo jest słowem szczególnym, cieszącym się obecnie bardzo dużą popularnością w różnych dziedzinach życia. Jest też narzędziem nauki. Ze słowa o charakterze peryferyjnym zmieniło się w ostatnich latach w słowo bardzo często używane. Także w pedagogice zostało dostrzeżone. W Polsce w programach ścieżki edukacyjnej zyskało własne miejsce: „dziedzictwo kulturowe w regionie”, a od roku 1995 zostało wprowadzone do programu obowiązkowej edukacji szkolnej. Z zaznaczeniem, że dziedzictwo to odnosi się do własnego regionu ucznia.

W Polsce przed paru laty wprowadzono telewizję regionalną, której zadaniem jest przygotowanie serwisów informacyjnych z regionu i dokumentowanie życia regionu, a także misja budowania relacji społecznych. Od kilkunastu lat słyszy się w mediach także o euroregionach, które mają za zadanie scalać poszczególne regiony Europy i rozwijać współpracę. Wprowadzona też została dodatkowa ścieżka „edukacja europejska”, która niestety dość rzadko jest realizowana w praktyce szkolnej<sup>1</sup>.

Europejska Sieć Informacji o Edukacji EURYDICE, chcąc sformułować wspólne dla krajów Unii Europejskiej pojęcie edukacji obywatelskiej w szkołach

---

<sup>1</sup> Opracowana została koncepcja podręczników poświęconych edukacji europejskiej, edukacji filozoficznej, itd., lecz trudno określić faktyczny zasięg realizacji tych ścieżek. Z badań sondażowych, niereprezentatywnych, przeprowadzonych przez autorkę w kilku szkołach na terenie Krakowa wynikało, że ścieżki takie nie były w ogóle realizowane.

w Europie, posługuje się pojęciem dziedzictwa<sup>2</sup>. Także główne intencje edukacji kulturalnej w Polsce przywołują za jedno ze swoich priorytetowych zadań rozumienie i ocenę dziedzictwa kulturowego. W ramach Krajowych Ram Kwalifikacji do celów edukacyjnych wprowadzono także rozpoznanie dziedzictwa kulturowego, łącząc je z ochroną.

Warto zatem przybliżyć samo pojęcie „dziedzictwa”, które w ostatnim czasie nie tylko stało się bardzo popularne w wielu dziedzinach życia, ale i przez znawców tematu określane bywa jako „natarczywe”<sup>3</sup>.

Dziedzictwo jest zatem ważne dla edukacji. Dziedzictwo powinno być pojmowane dynamicznie w toku edukacji na miarę XXI wieku, uwzględniając tendencje w ewolucji znaczenia tego słowa.

Celem niniejszego artykułu jest zarysowanie ewolucji pojęcia „dziedzictwo”, jaka dokonała się w obszarze nauk społecznych i humanistycznych, oraz wskazanie na możliwości szerszego wykorzystania dziedzictwa w praktyce edukacyjnej.

## 1. Definicje dziedzictwa

Dziedzictwo (ang. *heritage*, fr. *patrimoine*, niem. *Kulturerbe*, wł. i hiszp. *patrimonio*) to pojęcie wieloznaczne, podlega ciągłej zmianie, która nieustannie rozszerza i wzbogaca jego zasięg semantyczny<sup>4</sup>. Pojęcie dziedzictwa pochodzi z języka prawniczego (z łac. *patrimonium* – majątek rodowy, dziedzictwo), w którym spadkiem pierwotnie określano dobra przekazywane z pokolenia na pokolenie dzieciom przez rodziców. Ten sens można odnaleźć w angielskim *heritage* i francuskim *héritage*<sup>5</sup>.

W języku potocznym za dziedzictwo uznaje się wszystko, co pozostaje z przeszłości i co jednocześnie uznajemy za naszą własność lub co dana wspólnota uznaje za swój spadek. Dziedzictwu jednak nie jest właściwy prosty akt przejęcia, gdyż zawiera ono komponent zarówno wyboru i zaangażowania spadkobierców względem dóbr przejmowanych z przeszłości. Celem dziedzictwa jest zapewnienie ochrony i nadanie określonych znaczeń, które od tej pory będą związane z przyjmowanymi dobrami<sup>6</sup>.

W myśl Konstytucji RP Rzeczpospolita Polska strzeże dziedzictwa narodowego (art. 5) oraz udziela pomocy Polakom zamieszkałym zagranicą w zacho-

<sup>2</sup> Zob. pojęcie edukacji obywatelskiej w: *Citizenship Education at School in Europe*, Eurydice 2005, s. 10.

<sup>3</sup> D. Lowenthal, *The heritage crusade and the spoils of history*, Cambridge – New York 1998, s. XIII.

<sup>4</sup> K. Kowalski, *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*, Kraków 2013, s. 15.

<sup>5</sup> Tamże, s. 17.

<sup>6</sup> Tamże.

waniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym (art. 6. ust. 2). Natomiast według *Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku*: „dziedzictwo kulturowe” (ang. *cultural heritage, national heritage*; fr. *culturel heritage*; niem. *Kulturerbe*) – ogół wytworów kultury jakiejś zbiorowości, które są przekazywane z pokolenia na pokolenie i wykazują zdolność trwania w czasie; ten spadek po ustępujących generacjach może być wysoko ceniony, nobilitowany lub też odrzucany, kontestowany; dziedzictwo kulturowe wiąże się z takimi kategoriami pojęciowymi, jak: kultura, tradycja, ojczyzna, patriotyzm, dorobek kulturowy, kompetencje kulturowe, tożsamość kulturowa, wartości kulturowe<sup>7</sup>.

Dziedzictwo określa także prawny stan obiektów, które są konserwowane, restaurowane lub – wręcz przeciwnie – pozostawione bez opieki. Artefakty uznane za dziedzictwo są udostępnione publiczności, odpowiadają współczesnym wartościom estetycznym, archiwalnym, nawet ilustracyjnym. Z nimi z kolei wiąże się aspekt administracyjny, często polityczny oraz emocjonalny<sup>8</sup>.

Studia nad historią dziedzictwa są studiami nad sposobem, w jaki społeczeństwa budują swoją przeszłość<sup>9</sup>. Jak słusznie zauważył K. Kowalski: „Przeszłość staje się dziedzictwem za pośrednictwem wartości. Wspólnota dzięki nim odczytuje ją jak zrozumiałą księgę, w której równocześnie rozpoznaje się i przegląda. Alphonse Dupront pisał, że dziedzictwo przyczynia się do nadania przeszłości na ludzką miarę, która jest społecznie wypracowana i warunkuje ciągłość przeszłości i terażniejszości”<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> „Specyfiką dziedzictwa kulturowego jest zdolność do trwania pewnych idei, przedmiotów, zachowań, ich zobiektywizowanie, przekaz międzygeneracyjny i oddziaływanie na zachowania innych. W odróżnieniu od dziedzictwa biologicznego, związanego z elementami natury, dziedzictwo kulturowe obejmuje to wszystko, co jest związane z dobrami kultury, zachowaniami ludzkimi oraz wytworami stanowiącymi rezultaty tych zachowań. Dziedzictwo kulturowe, będąc silnie związane z tradycją sięgającą wielu pokoleń, zawiera immanentnie gwarancję trwałości i ulega idealizacji, stając się zbiorem wartości uświęconych, symboli otoczonych czcią i powagą. Każda grupa bowiem chroni własny system wartości, aby zapewnić sobie poczucie bezpieczeństwa. W tym przypadku postawy chroniące dziedzictwo są traktowane jako pożądane, dobre, naturalne, oczywiste, a każde odstępstwo od nich jest traktowane najczęściej jako nienaturalne, niepożądane, złe. Jeśli postawy te uzyskują dodatkowe sankcje prawne lub religijne, wówczas odstępstwa od nich są uznawane za poważne wykroczenia. Dziedzictwo kulturowe może funkcjonować w doświadczeniach członków zbiorowości poprzez przekaz w procesie socjalizacji i wychowania, może być przechowywane w muzeach i innych instytucjach, chroniących świadectwa historii cywilizacji, kultur i narodów w celu kształtowania pełnych postaw wobec dokonań przodków, wywoływania doznań emocjonalnych i estetycznych, integracji grup, zachowania ich ciągłości kulturowej. Podejmuje się więc liczne działania edukacyjne [praktyki patrymonialne o charakterze edukacyjnymi – J.T.] chroniące dziedzictwo kulturowe”. J. Nikitorowicz, *Dziedzictwo kulturowe*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, tom I: A–F, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 900–901.

<sup>8</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 18.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> A. Dupront, *l’Histoire après Freud*, „Revue de l’enseignement supérieur” 1968, s. 46, cyt. za K. Kowalski, dz. cyt., s. 18.

W procesie wyłaniania się dziedzictwa istotną rolę odgrywają złożone i społecznie usankcjonowane strategie jego konstruowania. Ogarniają one kolekcjonowanie, utrwalanie, klasyfikację, ekspozycję i interpretację artefaktów wybranych z całokształtu przeszłości. W wyrażonym tu sensie każde widzenie przeszłości jako wyposażonej w wartości i sens jest jej rozumieniem wpisującym jednostkę i wspólnotę w mityczną wizję rzeczywistości. Innymi słowy – dziedzictwo jest rozumiejącą interpretacją, która z przeszłości niczyjej i obojętnej przeistacza ją w przeszłość „naszą” i emocjonalnie określoną, co dzieje się – właśnie – poprzez zakotwiczenie w niej wartości<sup>11</sup>. Dziedzictwo jest kategorią mityczną.

Dziedzictwo niekoniecznie odwołuje się do wiedzy lub prawdy, ale jego istotą jest raczej pewien rodzaj osądu i płynąca z niego decyzja oraz wymiana opinii, która ma wpływać na przeżywany społecznie – w ramach wspólnoty – świat<sup>12</sup>. Dziedzictwo zgadza się na współistnienie w jego ramach różnych, często wzajemnie sprzecznych lub nawet bolesnych, pamięci. W tym zakresie nie usuwa poza swój nawias antynomii, rozłączności, emocjonalnego zakorzenienia obiektów uznanych za dziedzictwo (np. proces odkrywania i adoptowania dziedzictwa niemieckiego we Wrocławiu czy żydowskiego w Krakowie). Dziedzictwo dopuszcza możliwość różnych interpretacji, czasem bardzo kontrowersyjnych<sup>13</sup>.

Dziedzictwo jest formą posiadania przeszłości, kolekcją, a więc w konsekwencji – wyborem, który w znaczącą całość łączy i obok siebie ustawia dzieła sztuki, zabytki, źródła wiedzy, ale też osobliwości. James Clifford pisał, że „pewien rodzaj «gromadzenia» wokół jednostki i wokół grupy – nagromadzenie materialnego «świata», oznaczenie subiektywnego obszaru, który nie jest «innym» – jest prawdopodobnie uniwersalny. Wszelkie takie kolekcje pociągają za sobą hierarchizację wartości, wyłączenie, określenie podlegających regułom terytoriów jednostki. Jednakże wyobrażenie, że to zbieranie łączy się z gromadzeniem dóbr, idea, tożsamość jest rodzajem bogactwa (pod postacią przedmiotów, wiedzy, wspomnień, doświadczeń), z pewnością nie jest uniwersalne. [...] Na Zachodzie jednak kolekcjonowanie od dawna służy rozwijaniu «ja» posiadacza, kultury i autentyzmu posiadania”<sup>14</sup>. W tym sensie dziedzictwo jest mającą znaczenie kolekcją śladów przeszłości, które połączone z konkretnymi wartościami stanowią podstawę i wyraz tożsamości<sup>15</sup>.

Jacek Purchla rozwijał podobną myśl, twierdząc, że „dziedzictwo to pamięć, wybór i tożsamość”<sup>16</sup>. Zawsze należy do kogoś, towarzyszy mu wybór i stanowi o tożsamości tego, kto je wybrał. Podobnie uważa Monika Murzyn: „dziedzic-

<sup>11</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 19.

<sup>12</sup> Tamże, s. 19.

<sup>13</sup> Tamże, s. 122.

<sup>14</sup> Tamże, s. 19.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Tamże, s. 20.

two kulturowe, rozumiane jako szeroki zbiór materialnych i niematerialnych wartości, jest więc zasobem stale przekształcanym, dostosowywanym i interpretowanym współcześnie przez wielu użytkowników. Spojrzenie na przeszłość i jej pozostałości, a co za tym idzie, ich wykorzystanie, wciąż się zmienia, poszerza się spektrum tego, co uznawane jest za godne zachowania, powstają nowe interpretacje, pewnym aspektom przeszłości nadaje się znaczenie, innym rozmyślnie i mimowolnie pozwala się zniknąć z krajobrazu czy też ze świadomości zbiorowej<sup>17</sup>. W innym miejscu dodaje: „współcześnie rozumiane dziedzictwo kulturowe (*heritage*) implikuje konieczność istnienia podmiotu przyjmującego dziedziczone wartości. Innymi słowy, nie ma dziedzictwa bez dziedziczącego, jeśli ma ono przetrwać, musi być przez kogoś akceptowane, komuś potrzebne”<sup>18</sup>.

„Dziedzictwo nie jest więc faktem, lecz niedokończonym i stale działającym się procesem. Jednak – co paradoksalne – dziedzictwo jest społecznie przeżywane i odczuwane jako najbardziej trwała i niezmienna część kultury. I ostatecznie: «Na potrzeby analizy kultur współczesnych lepiej jest jednak pojmować dziedzictwo jako konstrukt, artefakt, zmaterializowany obraz przeszłości tworzony w procesie nadawania statusu dziedzictwa, w którym jego twórcy mogą wyrazić swe związki z przeszłością, swą tożsamość i realizować własne teraźniejsze cele. Jest to wygodne również z analitycznego punktu widzenia, gdyż ułatwia usystematyzowanie różnych poziomów budowania dziedzictwa (globalnego, europejskiego, regionalnego, lokalnego), z ich uczestnikami, zbiorem obiektów, dyskursami, docelowymi grupami ludności, zakresami kompetencji, instytucjami i budżetami»<sup>19</sup>. Jak twierdzi K. Kowalski, dziedzictwo nie jest zbiorem pamięci, jest pojęciem, które odnosi się do nich, ale przyczynia się do jego redefinicji, do redefinicji przeszłości<sup>20</sup>.

## 2. Ewolucja znaczeń

Dokument Rady Europy *Europejska konwencja kulturalna*, podpisany w Paryżu 19 grudnia 1954 r.<sup>21</sup>, inicjował szersze działania na rzecz dziedzictwa.

<sup>17</sup> N. Heinich, *La fabrique du patrimoine. De la cathédrale à la petite cuillère*, Paris 2009; cyt. za K. Kowalski, dz. cyt., s. 20.

<sup>18</sup> Zob. *Heritage Regimes and the State*, red. R.F. Bendix, A. Eggert, A. Peselmann, Gottingen 2012; L. Smith, *Archeological theory and the politics of cultural heritage*, London – New York 2004; też, *Uses of Heritage*, London 2006; *Intangible heritage*, red. L. Smith, N. Akagawa, London – New York 2009, cyt. za: K. Kowalski, dz. cyt., s. 20, 186.

<sup>19</sup> J. Szacki, *Tradycja*, Warszawa 2011, s. 98–180.

<sup>20</sup> K. Kowalski, *Reshaped and new narratives in/of old European cities*, wystąpienie w dn. 17 października 2015 w ramach: *3 rd Heritage Forum of Central Europe*, 16–18 September 2015, *The City*, MCK, Kraków 2015 (wystąpienie na konferencji).

<sup>21</sup> Wczesne przykłady międzynarodowej polityki współpracy i ustaleń prawnych potwierdzają tę obserwację. Konwencja UNESCO z 1954 roku o ochronie własności kulturowej w czasie kon-

„W latach sześćdziesiątych XX wieku za dziedzictwo uznawano wyłącznie te artefakty, które były budynkami o historycznym znaczeniu, albo stanowiskami archeologicznymi, albo szeroko – ale materialnie – rozumianymi zabytkami”<sup>22</sup>. Warto dodać, że w tej dekadzie idea ochrony krajobrazu była już podejmowana w parkach narodowych<sup>23</sup>. „Wartość dziedzictwa lub wchodzących w jego zakres zabytków oceniano, odwołując się do wartości artystycznej, naukowej i symbolicznej. Dziedzictwo w założeniach tej dekady miało być piękne (i najczęściej monumentalne), dostarczać wiedzy na temat przeszłości i stanowić materialne świadectwo historii, z którym wspólnota (najczęściej narodowa) wiązała zwykłe cele edukacyjne. Dziedzictwo było domeną elit, a dyskurs na jego temat i działania podejmowane w celu jego ochrony nie wychodziły poza wąską grupę ekspertów. [...] W tej dekadzie definicja dziedzictwa była wąska, działania konserwatorskie miały charakter elitarny, a konserwację uznawano za fakt sam w sobie”<sup>24</sup>.

Dekada lat siedemdziesiątych XX wieku przyniosła istotną zmianę w refleksji nad dziedzictwem. W tym okresie zainteresowano się zabytkami wraz z ich kontekstem przestrzennym. Zabytek został wkomponowany w otoczenie historyczne, które także miało podlegać ochronie. Widoczna była tu silna inspiracja ochroną środowiska naturalnego, która w tym czasie mniejszy nacisk kładła na ochronę konkretnych gatunków, a bardziej akcentowała środowisko ich życia, by ostatecznie osiągnąć poziom refleksji nad pejzażem<sup>25</sup>.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku przez Radę Europy i jej organy wydane zostały ważne dokumenty i zalecenia, mające duży wpływ na rozumienie dziedzictwa. Skupiono się wówczas na rozwijaniu ustaleń w zakresie architektury i dostrzeżono wartość zanikających rzemiosł w kontekście działalności artystycznej<sup>26</sup>, a także dziedzictwo archeologiczne.

---

fliktu zbrojnego nadal posługuje się pojęciem „własności kulturalnej”, definiowanej jako: „Ruchoma i nieruchoma własność o dużej wartości dla dziedzictwa kulturowego każdego człowieka, taka jak: zabytki architektury, sztuki i historii, albo religijne lub świeckie, stanowiska archeologiczne; grupy budynków które, jako całość mają historyczną lub artystyczne znaczenie; dzieła sztuki; rękopisy; książki i inne obiekty o artystycznym, historycznym lub archeologicznym znaczeniu; jak również kolekcje naukowe i ważne kolekcje książek lub archiwa czy reprodukcje własności zdefiniowane powyżej” (*Konwencja UNESCO o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego*, 14 V 1954 r., UNESCO, Haga).

<sup>22</sup> K. Kowalski, dz. cyt. s. 20.

<sup>23</sup> Tamże, s. 21.

<sup>24</sup> N. Fojut, *The philosophical, political and pragmatic roots of the convention*, [w:] *Heritage and beyond*, Strasbourg 2009, s. 14.

<sup>25</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 21. Zob. *Konwencja o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk* (Bern, 19 IX 1979 r.).

<sup>26</sup> Do uchwalonych wówczas dokumentów należały: *Europejska karta dziedzictwa architektonicznego* (Rada Europy, 26 IX 1975 r.); *Rezolucja nr (76) 28 w sprawie przystosowania prawa do wymogów zintegrowanej ochrony dziedzictwa architektury* (Komitet Ministrów Rady Europy, 14 IV 1976 r.); *Zalecenie Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 880 (1979) w sprawie ochrony europejskiego dziedzictwa architektonicznego*; *Zalecenie Komitetu Mini-*

Bardzo znaczącym dla kwestii dziedzictwa był rok 1975, kiedy ogłoszony został Rok Europejskiego Dziedzictwa Architektonicznego. Podpisano wówczas w Amsterdamie *Europejską kartę dziedzictwa architektonicznego*. Jednak masowe zainteresowanie dziedzictwem narodziło się w latach osiemdziesiątych<sup>27</sup>. Wówczas to dziedzictwo stało się przedmiotem dyskusji akademickiej, która przybrała na znaczeniu i wyszła poza kwestie konserwatorskie (np. we Francji wypowiedzieli się historycy sztuki i architekci, socjologowie i ekonomiści). Największy jednak wpływ na przebiegającą debatę miała publikacja monumentalnego dzieła Pierre'a Nory *Les lieux de memoire*<sup>28</sup>.

Na początku lat dziewięćdziesiątych na forum specjalnej komisji dziedzictwa kulturowego Rady Europy pojawiła się idea zintegrowanej ochrony dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego i krajobrazu<sup>29</sup>. Idea ta w pierwszym rzędzie realizowana była w parkach narodowych, krajobrazowych oraz w chronionym historycznym krajobrazie kulturowym. Podjęto wówczas szerokie działania w dziedzinie popularyzacji i edukacji, a następnie na polu rzeczywistych, kompleksowych działań ochronnych i kształtujących unikatowe walory przyrodniczo-kulturowe naszej Ojczyzny<sup>30</sup>.

Początek XXI wieku przynosi rozszerzenie rozumienia dziedzictwa o dziedzictwo niematerialne. Niematerialne dziedzictwo kultury jest traktowane jako drugi, obok dziedzictwa materialnego, składnik dziedzictwa kulturalnego. „Dziedzictwo to obejmuje zwyczaje, obrzędy, mity, legendy, języki, taniec, tradycyjną wiedzę i praktyki. Prawnomiędzynarodową definicję dziedzictwa za-

---

*strów nr R (80) 16 w sprawie specjalistycznego szkolenia architektów, urbanistów, inżynierów budowlanych, architektów krajobrazu; Zalecenie Komitetu Ministrów nr R (81) 13 z 1 VII 1981 r. w sprawie działań na rzecz wspomagania zanikających rzemiosł w kontekście działalności artystycznej; oraz ostatecznie Konwencja o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy (Grenada, 3 X 1985 r.). Dokumentem Rady Europy, który jeszcze na początku lat 90. wyraźnie wpiasywał się w ten nurt, była Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (La Valetta, 16 I 1992 r.) (enumeracja dokumentów za N. Fojut, dz. cyt., s. 15).*

<sup>27</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 22; R. Hewison, *Retour a l'heritage ou la question du passe a l'anglais*, „Le Debat” 1994, nr 78, s. 130–139. W tym samym czasie w Wielkiej Brytanii zrodziło się zainteresowanie przemysłem dziedzictwa; por.: tenże, *The Heritage Industry: Britain in a Climate of Decline*, London 1987. We Francji momentem przełomowym był 1980 r. ogłoszony Rokiem Dziedzictwa. Zob. K. Kowalski, dz. cyt. s. 22, 188.

<sup>28</sup> P. Nora, *Les lieux de memoire*, t.1: *La Republique*, Paris 1984; t. 2: *La Nation*, 1986; t. 3: *Les France*, Paris 1992, cyt. za: K. Kowalski, dz. cyt., s. 22, 188.

<sup>29</sup> Istnieje realna nadzieja na integrację systemu obszarowej ochrony dziedzictwa przyrodniczego z tworzonym systemem dla dziedzictwa kulturowego, gdzie wspólnym wyrazem dla obydwu jest właśnie krajobraz, czyli obraz kraju. Daje to platformę do dialogu nad integracją systemów ochrony, która może, choć nie musi, wyrażać się rozdzielnością resortową, a na pewno posiada wspólną bazę w syntezie wszystkich zjawisk zachodzących w obu środowiskach, jaką jest krajobraz.

<sup>30</sup> Nowa, rozszerzona definicja dziedzictwa znalazła wyraz w *Europejskiej konwencji krajobrazowej* (Florencja, 20 X 2000 r.), w *Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego* (Paryż, 17 X 2003 r.) oraz w *Konwencji z Faro* (2005).

warto w *Konwencji w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturalnego* sporządzonej w Paryżu 17.10.2003 r. Zgodnie z tą definicją oznacza ono zwyczaje, formy prezentacji i wyrazu, wiedzę, umiejętności oraz instrumenty, obiekty, wytwory człowieka i związane z nimi przestrzenie kulturalne, które wspólnoty, grupy i jednostki uznają za część swojego kulturalnego dziedzictwa. W Konwencji podkreślono, że dziedzictwo to jest przekazywane z pokolenia na pokolenie i przekształcane jest przez wspólnoty i grupy w odpowiedzi na związki ze środowiskiem, obcowanie z przyrodą i historią. Zapewnia ono tym wspólnotom i grupom poczucie tożsamości i ciągłości oraz przyczynia się do poszanowania różnorodności kulturalnej i ludzkiej kreatywności. Zaznaczono też, że konwencyjną ochroną mogą być objęte tylko te elementy dziedzictwa niematerialnego, które pozostają w zgodności z postanowieniami międzynarodowych instrumentów z dziedziny praw człowieka, jak też z wymaganiami w zakresie wzajemnego poszanowania między wspólnotami, grupami i osobami oraz z zasadą z równoważonego rozwoju. W definicji wskazano ponadto, że dziedzictwo to wyraża się poprzez:

1) ustne tradycje i formy wyrazu, włączając język jako nośnik dziedzictwa kulturalnego; 2) sztuki sceniczne (performatywne); 3) zwyczaje społeczne, obrządk i uroczystości; 4) wiedzę o przyrodzie i wszechświecie oraz związane z nią praktyki; 5) umiejętności związane z tradycyjnym rzemiosłem.

Opracowanie konwencji w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturalnego z 2003 r. poprzedziło przyjęcie trzech istotnych dokumentów międzynarodowych, wymienionych w jej preambule: *Zalecenia UNESCO w sprawie ochrony tradycyjnej kultury i folkloru* z 1989 r., *Powszechnej deklaracji UNESCO w sprawie różnorodności kulturalnej* z 2001 r. oraz deklaracji z Istambułu z 2002 r., proklamowanej podczas „trzeciego okrągłego stołu ministrów kultury”. Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego powinna obejmować środki, które umożliwiają przetrwanie elementów tego dziedzictwa, takie jak: identyfikowanie, dokumentowanie, badania naukowe, zachowanie, promowanie, wzbogacanie, przekazywanie, w szczególności poprzez formalne i nieformalne nauczanie oraz rewitalizowanie różnych aspektów tego dziedzictwa. Podobnie jak w innych konwencjach UNESCO dotyczących ochrony dziedzictwa kulturalnego, w konwencji paryskiej z 17.10.2003 r. zawarto postanowienia o charakterze instytucjonalnym, przewidując ustanowienie Międzyrządowego Komitetu Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturalnego i Zgromadzenia Ogólnego Państw-Stron oraz wykorzystanie dla celów administracyjnych Sekretariatu UNESCO. Wzorem *Konwencji w sprawie ochrony dziedzictwa kulturalnego i naturalnego* z 16 listopada 1972 r. postanowiono prowadzić i upowszechniać dwie listy: Reprezentatywną Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturalnego Ludzkości i Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturalnego Wymagającego Natychmiastowej Ochrony. Lista reprezentatywna ma obejmować elementy dziedzictwa odpowiadające konwencyjnej definicji, wobec których zastosowano



udoskonalone środki ochrony i które dzięki wpisowi uzyskają wyższą rangę w świadomości społecznej. Na liście tej umieszczono w pierwszej kolejności elementy dziedzictwa, które wpisano wcześniej na listę Arcydział Ustnego i Niematerialnego Dziedzictwa Ludzkości, sporządzoną w ramach przyjętego w 1997 r. Programu Proklamacji Arcydział. Na Liście Dziedzictwa Wymagającego Natychmiastowej Ochrony powinny znaleźć się dobra spełniające kryteria określone w definicji, których przetrwanie jest szczególnie zagrożone, a ponadto opracowano dla nich odpowiednie środki ochrony i podjęto właściwe konsultacje w celu dokonania wpisu. W *Konwencji paryskiej w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturalnego* z 17.10.2003 r. przewidziano też ustanowienie Funduszu Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturalnego, „w celu gromadzenia środków finansowych wykorzystywanych na wspieranie projektów i programów ochrony oraz przyznawanie pomocy międzynarodowej”<sup>31</sup>. I dalej: „W ramach ochrony na płaszczyźnie krajowej, państwa-strony Konwencji są zobowiązane do identyfikowania i definiowania różnych elementów dziedzictwa niematerialnego, przyjmowania odpowiedniej polityki wspierającej funkcje dziedzictwa w życiu społecznym, wyznaczenia kompetentnych organów odpowiedzialnych za sprawy ochrony, popierania studiów naukowych, technicznych, artystycznych i badań metodologicznych dotyczących dziedzictwa niematerialnego, podejmowania odpowiednich środków prawnych, administracyjnych i finansowych na rzecz jego ochrony”<sup>32</sup>.

Jak celnie charakteryzuje J.-M. Leniaud, dziedzictwo, wyrastając z dzieła sztuki, włącza coraz to mniej istotne artefakty, unikając jednak ich hierarchizacji. Zalicza do nich przedmioty codzienne czy seryjne, rozszerzając w ten sposób swój zakres semantyczny. W swoje znaczenie włącza też faunę i florę, co powoduje, że dziedzictwo jest już nie tylko kategorią analityczną humanistyki, ale i biologii, geografii fizycznej, nauk o Ziemi, genetyki i innych. Rozszerzenie znaczenia dziedzictwa pozwala opisywać takie zjawiska, jak: ewolucja, zmiana, destrukcja środowiska naturalnego, a także wszystkie ich społeczne następstwa. Dziedzictwo tworzy to, co z przeszłości zasługuje na ochronę i przekazanie, a także na stałe jest w nie wpisane pytanie o akceptację lub odrzucenie tego, co dziedziczymy. Z dziedzictwem łączy się też praktyka, pozwalająca je docenić, chronić, konserwować, waloryzować czy przekazywać<sup>33</sup>.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku dziedzictwo to już nie tylko kategoria opisu z zakresu historii sztuki i sztuk pięknych, lecz także termin, który był

<sup>31</sup> A. Przyborowska-Klimczak, *Dziedzictwo kultury niematerialne*, [w:] *Leksykon prawa ochrony zabytków. 100 podstawowych pojęć*, pod red. K. Zaidlera, Warszawa 2010, s. 41–44; H. Jodełka, *Międzynarodowa ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, „Stosunki Międzynarodowe” 2005, t. 32, nr 3–4.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> J.-M. Leniaud, dz. cyt.; J.R. Gaborit, P. Durey, *l'Annee du patrimoine*, [w:] *Encyclopaedia Universalis*, 1980, s. 442–443, cyt. za K. Kowalski, dz. cyt., s. 189.

stosowany przez kolejne dyscypliny naukowe, np. etnologię francuską, i który organizował znaczenia w obszarach nauki, techniki i szeroko rozumianej kultury materialnej<sup>34</sup>. W tym czasie *patrimoine*, korzystając ze swej popularności, odnosi się do coraz bardziej różnorodnych aspektów życia społecznego i wzmocnia swój wielodyscyplinarny charakter.

Począwszy od lat dziewięćdziesiątych, Rada Europy formułuje założenia nowego podejścia do dziedzictwa, odchodząc od czysto ilościowego i zazwyczaj materialnego; zauważono różnorodność dziedzictwa warunkowanego kontekstami historycznymi, geograficznymi czy kulturowymi. Z faktu tego wynika potrzeba stosowania różnych praktyk patrymonialnych. Za dziedzictwo uznano część partykularnych dziedzictw lokalnych i narodowych, mających znaczenie dla całej Europy. Odwołując się do tego założenia, przyjmuje się, że rozwój i ochrona dziedzictwa, rozumianego jako zbiór obiektów materialnych, miejsc i praktyk o charakterze europejskim, powinny nawiązywać do wspólnego ponadnarodowego doświadczenia, np. Stocznia Gdańska – symbol solidarności<sup>35</sup>.

Dziedzictwo europejskie ma być przeciwważą dla narodowych narracji historycznych, wobec których zachowuje dystans. Jest próbą znalezienia takiego punktu obserwacji historycznej i konstruowania narracji, który pozwoliłby na odczytanie różnych płaszczyzn tego samego wydarzenia. Ponadto skupia uwagę na ochronie miejsc i praktyk, które mają zdolność ujawniania natury konfliktów i antycypowania podobnych problemów w przyszłości. To rodzaj mediacji między realnym i jednostkowym doświadczeniem historycznym a ciągle jeszcze abstrakcyjną przestrzenią europejską. W latach dziewięćdziesiątych oraz na przełomie XX i XXI wieku uwidoczniły się dalsze zmiany w filozofii dziedzictwa prezentowanej i realizowanej przez Radę Europy.

Do ciągle trwającego rozszerzania zakresu pojęciowego dziedzictwa dołączyła redefinicja relacji między nim a wspólnotą. Do tej pory dziedzictwo było kategorią centralną, a na wspólnocie spoczywał obowiązek ochrony i konserwacji śladów przeszłości. Tym samym pełniła ona funkcję instrumentalną wobec dziedzictwa. Rodzące się zaś nowe podejście położyło nacisk już nie na dziedzictwo, względem którego służebna jest wspólnota, ale – odwrotnie – na wspólnotę właśnie. To jej miało/ma służyć dziedzictwo. Temu procesowi towarzyszyło dostrzeżenie w dziedzictwie wartości, które wychodziły poza wiązany z nim kanon aksjologiczny (wartość naukowa, artystyczna i starożytnicza).

<sup>34</sup> J.-M. Leniaud, *Patrimoine*, [w:] *Encyclopédia Universalis*, [www.unwersalis.fr](http://www.unwersalis.fr) (dostęp 20.03.2015 r.); zob. również A. Bourdin, *Le Patrimoine reinventé*; tamże, Henri-Pierre Jeudy, *La Machine patrimoniale*, Belval 2008; *Vagues. Une anthologie de la nouvelle museologie*, red. A. Desvallees, Macon – Lyon 1992–1994, cyt. za: K. Kowalski, dz. cyt., s. 189.

<sup>35</sup> P. Wagner, *Des monuments aux droits de l'homme: redefinition de la notion de 'patrimoine' dans le cadres des activites du Conseil de l'Europe*, [w:] *Prospective: Fonctions du patrimoine culturel dans une Europe en changement*, R. Weber (wprowadzenie), Strasbourg 2000, s. 25 cyt. za: K. Kowalski, dz. cyt., s. 189.

Z dziedzictwem powiązано wartości: 1. instytucjonalną (dziedzictwo jest katalizatorem społecznego działania, przekładającym się na wzmocnienie relacji społecznych); 2. instrumentalną (dziedzictwo spełnia określony cel społeczny, np. jest narzędziem edukacji lub rozwijania pewnych umiejętności); 3. ekonomiczną (wartość ta czyniła z dziedzictwa narzędzie generujące dochód i kreujące miejsca pracy).

W ten sposób dziedzictwo stało się istotnym czynnikiem trwałego rozwoju<sup>36</sup>. Narodowe sacrum stawało się towarem<sup>37</sup>. Z nową formułą dziedzictwa wiązało się osłabienie roli ekspertów i władz centralnych, które dotychczas odpowiadały nie tylko za konserwację, lecz decydowały też o tym, co i w jakiej formie jest warte przekazania następnym pokoleniom. Wówczas następuje demokratyzacja dziedzictwa. Nie tylko elity, ale i społeczność lokalna decydują o tym, co jest dziedzictwem i jak je chronić i przekazywać. Społeczność lokalna adaptowała dziedzictwo do celów, które sama określała. Równocześnie z procesem rehabilitacji dziedzictw „pomniejszych”, obarczonych seryjnością, powtarzalnością i codziennością – następował proces utowarowienia (komodyfikacji) dziedzictwa<sup>38</sup>.

## Zakończenie

Początek XXI wieku przyniósł zatem takie rozumienie dziedzictwa, które obok obiektów materialnych, często monumentalnych, czy stanowisk i znalezisk archeologicznych pozwalało umieścić przedmioty – nie dość że współczesne, to jeszcze seryjne i codzienne oraz wszystkie te dobra, które miały charakter niematerialny<sup>39</sup>.

Poza tym dziedzictwo przestało być pojęciem zarezerwowanym wyłącznie dla szeroko rozumianych dóbr (ruchomych i nieruchomych, obiektów, rzeczy, poglądów na świat i idei) przyjętych przez wspólnotę. Jak pisał Graham Fairclough, zaczęto je rozumieć jako proces, przez który owa wspólnota „rozumie, kontekstualizuje (fizycznie i intelektualnie), postrzega, zarządza, modyfikuje, niszczy i transformuje świat, który odziedziczyła”. Dodawał, że dziedzictwo

<sup>36</sup> K. Kowalski, dz. cyt. s. 24–25; N. Fojut, dz. cyt.

<sup>37</sup> J. Purchla, *Dziedzictwo a rozwój. Zarządzanie miastami zabytkowymi a sprawa rynku w doświadczeniach Europy Środkowej*, [w:] *Od świata granic do świata horyzontów*, red. J. Purchla, Kraków 2001, s. 120–132. J. Purchla pisze: „[...] dziedzictwo miast Środkowej Europy to nie tylko sacrum, ale i towar, a więc sfera ta znajduje się również w strefie działania praw ekonomicznych”, s. 130. Autor w tym tekście odwołuje się do: A. Peacock, *A Future for the Past: the Political Economy of Heritage*, *Proceedings of the British Academy*, 87: 1995, s. 189–243.

<sup>38</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 25; N. Fojut, dz. cyt., s. 18.

<sup>39</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 25. Nowa rozszerzona definicja dziedzictwa znalazła wyraz w *Europejskiej konwencji krajobrazowej* (Florence, 20 X 2000 r.), w *Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego* (Paryż, 17 X 2003 r.) oraz w *Konwencji z Faro* (2005).

przestało być wyłącznie materialną namiastką przeszłości, wartą ochrony, konserwacji i przekazania następnym pokoleniom, a „stało się obiektem i działaniem; produktem i procesem”<sup>40</sup>. Smith Laurajan, w *Uses of Heritage*, pisze o dziedzictwie jako procesie kulturowym, rozpatrując dziedzictwo w relacji do doświadczenia, tożsamości, niewymierności, pamięci i pamiętania, działania, miejsca i dysonansu<sup>41</sup>. Pojawiło się ponadto pojęcie nowego dziedzictwa, za które uznano na przykład stosunkowo młode budynki, umocnienia z czasów zimnej wojny, obiekty pejzażu, dobra niematerialne oraz – co w pewien sposób paradoksalne – całościowość doświadczenia przeszłości łączący jej tragizm i ból oraz glorię i chwałę<sup>42</sup>. O paradoksalnie nadmiernym rozszerzaniu się pojęcia dziedzictwa i wynikających z tego faktu konsekwencjach w zinformatywowanym świecie Pierre Nora pisał: „przeszliśmy od dziedzictwa-magazynu do dziedzictwa-strumienia. Aż do obecnych czasów dziedzictwo odsyłało do jakiejś rzeczywistości, na którą składała się konkretna przestrzeń, zbiór, selekcja, konserwacja i niszczenie materialnych nośników. Wszystko to znikło wraz z pojawieniem się nowych technologii, których horyzontem jest dziedzictwo czysto wirtualne, lecz oparte na niemal automatycznym rejestrowaniu siebie, tworzącym teraz dziedziczną skorupę ludzkości. Przerazająca wizja. Czy na tym etapie można jeszcze mówić o dziedzictwie?”<sup>43</sup>.

Zarysowało się więc pęknięcie między dziedzictwem uniwersalnym, którego depozytariuszami są narody i cała ludzkość, a jego „pomniejszych” formami, będącymi podstawą tożsamości lokalnych, nawet efemerycznych. Pojawiły się dziedzictwa przeżywane wernakularnie – zwane też poziomem dziedzictwa wynalezionej codzienności<sup>44</sup>.

Współczesna perspektywa spojrzenia na przeszłość zakłada silniejszy akcent na kontekst (pejzaż) i słabszą uwagę skierowaną na materialne istnienie obiektu. W sensie ogólnym praktyka zajmowania się dziedzictwem skupia się nie tylko na konserwacji i ochronie, ale również – a może przede wszystkim – na zarządzaniu zmianą<sup>45</sup>.

Istnieją też tzw. przemysły dziedzictwa (*heritage industries*), które oferują przeszłość jako produkt kultury popularnej i plasują się na globalnym rynku dóbr kultury<sup>46</sup>. Tu David Brett przywołuje Nicosą Hadjinicolau i spopularyzowane przez niego pojęcie *visual ideology*, wiążące wyobraźnię z przeszłością,

<sup>40</sup> G. Fairclough, *Les nouvelles frontières du patrimoine*, [w:] *Le patrimoine et au-delà*, Starsburg 2009, s. 31, cyt. za: K. Kowalski, dz. cyt., s. 25.

<sup>41</sup> L. Smith, *Uses of Heritage*, s. 84.

<sup>42</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 25–26.

<sup>43</sup> P. Nora, *Dziedzictwo*, tłum. T. Swoboda, „Przegląd Polityczny” 2010, nr 103/104, s. 236. Innymi słowy, dziedzictwem może stać się wszystko i wszystko też może być przechowane i przekazane. W kontekście socjologicznym i antropologicznym istnieją tendencje utożsamiania dziedzictwa z kulturą, co jeszcze bardziej rozmywa granice semantyczne dziedzictwa. Zob.: J. Szacki, *Tradycja*, Warszawa 2011, s. 126–132.

<sup>44</sup> M. de Certeau, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, tłum. K. Thiel-Jańczak, Kraków 2008.

<sup>45</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 26; G. Fairclough, dz. cyt., s. 32.

<sup>46</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 123.

wartościami i ideologią. „Pojęcie to pozwala zauważyć dynamikę konstruowania przeszłości w nowej, inspirującej perspektywie. Symulakrum przeszłości – podobnie jak konkretne malowidło analizowane przez Hadjinicolaou – skupia w sobie formalne i tematyczne elementy, ale czyni to w taki sposób, że powstała kombinacja jest wyrazem totalnej interpretacji świata (ideologią), balansującą między schlebianiem gustom tych, do których ma trafić, i/lub tych, od których owo symulakrum jest na różne sposoby zależne<sup>47</sup>. „Przemysły dziedzictwa zniekształcają przeszłość i nią manipulują. Czynią to na trzy sposoby. Po pierwsze, kładąc akcent na wizualizacji, następnie prezentując i łącząc obiekty zarówno autentyczne, jak i stworzone specjalnie po to, by doświadczać przeszłości (nie przejmując się nieautentycznością narzędzia), i po trzecie – skupiając się na wizualizacji życia, które wokół owych artefaktów mogło tętnić<sup>48</sup>.

W świetle powyższych uwag, pojawia się dzisiaj potrzeba poszukiwania mądrego kompromisu dla skutecznej ochrony dziedzictwa kulturowego w warunkach szybkich zmian cywilizacyjnych, które są nieuniknione. To zaś wymaga aktywnej filozofii ochrony, która stać się powinna integralną częścią nowej strategii rozwoju każdego miasta czy regionu. „Przy czym dziedzictwo musi być traktowane nie jako *sacrum*, lecz także jako towar; a więc sfera ta znajduje się w strefie działań praw ekonomii, czego nie należy wstydliwie ukrywać. To właśnie w warunkach postępującej globalizacji dziedzictwo staje się w coraz większym stopniu atrakcyjnym zasobem i czynnikiem rozwoju<sup>49</sup>.

Przyjmując za Mikelem Dufrennem, francuskim filozofem i estetykiem, uczniem R. Lintona i Kardinera, koncepcję tradycji (dziedzictwa) opracowaną na gruncie teorii osobowości podstawowej, ma ona na pierwszym planie kwestię psychologicznych uwarunkowań ciągłości wierzeń, obyczajów i instytucji: „Tradycja – pisze Dufrenne – nie jest po prostu faktem społecznym zobiektywizowanym w instytucjach społecznych i obyczajach, któremu się podporządkowujemy; tradycja to obecność przeszłości w nas samych, czyniąca nas wrażliwymi na wpływ tego faktu społecznego<sup>50</sup>. Należy ponadto zauważyć, że istotą przekazywania dziedzictwa kulturowego, w odróżnieniu od dziedziczenia prawa własności względem dóbr materialnych i niematerialnych czy dziedziczenia natury biologicznej, jest kontakt społeczny<sup>51</sup>.

Trzeba tu wyraźnie podkreślić dwa aspekty: fakt, że dzieci i młodzież, które są przedmiotem i podmiotem wychowania, będą tworzyć przyszłe pokolenia,

<sup>47</sup> N. Hadjinicolaou, *Art. History and Class Struggle*, London 1978, s. 95, cyt. za: K. Kowalski, dz. cyt., s. 213.

<sup>48</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 116.

<sup>49</sup> J. Purchla, *Dziedzictwo a rozwój*, [w:] *Dziedzictwo a rozwój. Doświadczenia Krakowa*, red. M. Reklewska, Kraków 2000, s. 73.

<sup>50</sup> M. Dufrenne, *La personnalité de base. Un concept sociologique*, Paris 1953, cyt. za: J. Szacki, dz. cyt., s. 130.

<sup>51</sup> S. Ossowski, *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, [w:] tenże, *Dziela*, t. 2, Warszawa 1966, s. 60.

które będą to dziedzictwo zachowywać, powinni się tego nauczyć w szkole. Trzeba też postawić pytanie: czego powinno się nauczyć młode pokolenie, by świadomie mogło przejąć dziedzictwo. Bo w procesie budowania tożsamości jednostki potrzebny jest materiał zawarty w dziedzictwie, tradycji, i to nie ulega wątpliwości.

Polska coraz aktywniej włącza się w międzynarodowe badania i projekty poświęcone dziedzictwu. Przykładem niech będzie udział przedstawicieli Polski w projekcie *Cultural Heritage Counts for Europe*, którego celem jest wykorzystanie zasobów dziedzictwa dla zrównoważonego rozwoju społeczeństw europejskich. Opublikowany w czerwcu 2015 r. raport *Cultural Heritage Counts for Europe* wyraźnie wyznacza rolę dziedzictwu w edukacji:

- 1) dziedzictwo kulturowe dostarcza istotnego bodźca edukacji i uczeniu się przez całe życie, włączając w to lepsze rozumienie historii, ale także poczucie dumy obywatelskiej (*civic pride*) i przynależności, a także wzmacnia współpracę i rozwój osobisty;
- 2) dziedzictwo może zachęcić osoby, które przerwały z różnych powodów swoją edukację, do kontynuowania zdobywania wiedzy i umiejętności (tu przykład Jamtli Muzeum w Östersund [Szwecja] – muzeum regionalnego, które we współpracy z regionalnym archiwum i lokalną szkołą średnią zainicjowało program skierowany na tworzenie pozytywnych doświadczeń w zakresie uczenia się młodych ludzi – zaowocował on jedną trzecią zaangażowania się ponownego w szkole);
- 3) dziedzictwo kulturowe przyczynia się do poprawy jakości życia, dostarczając charakteru i atmosfery do sąsiedztw, miast i regionów w Europie, i czyni z nich miejsca popularne do życia w nich, pracy i zwiedzania – atrakcyjne dla rezydentów, turystów i przedstawicieli klas kreatywnych<sup>52</sup>. Badania zorganizowane przez Instytut Rozwoju Miast w Krakowie (Polska) pokazują, że przeprowadzona z powodzeniem rewitalizacja polskich miast historycznych stworzyła nową jakość życia lokalnych mieszkańców, wpłynęła korzystnie na atrakcyjność miasta dla turystów, jak również polepszyła ogólny wizerunek danego miasta<sup>53</sup>. Podobnie było w Mechelen (Belgia), w Wielkiej Brytanii i Niderlandach (także Norwegii i Szwecji).

W świetle przedstawionych powyżej rozważań warto sformułować kilka podstawowych kierunków działania pedagogiki w zakresie wykorzystania dziedzictwa w edukacji:

- 1) Potrzebna jest bardziej pogłębiona i szersza refleksja poświęcona roli dziedzictwa w edukacji oraz prowadzenie badań w tym zakresie (dziedzictwo to nie akumulacja pamięci, ale pojęcie odwołujące się do niej, przyczyniające się do ponownej definicji /redefinicji przeszłości).

<sup>52</sup> *Cultural Heritage Counts for Europe, Executive Summary and Strategic Recommendations*, Kraków 2015, s. 28.

<sup>53</sup> Tamże, s. 28, 120.

- 2) Cenne są spostrzeżenia co do formowania się tożsamości, która jest w dużym zakresie kształtowana przez osobiste poczucie miejsca i przestrzeni, przynależenia, pochodzenia (wszystkie inicjatywy łączące się z poznawaniem pobliskiego krajobrazu, jego rozumieniem, odczytywaniem jego symboli i znaków – koncepcja edukacji regionalnej na wysokim poziomie – w połączeniu z edukacją estetyczną i artystyczną to niewątpliwie właściwy trop współczesnej edukacji); odwołanie się do koncepcji edukacji krajobrazowej, krajoznawstwa, pedagogiki miejsca w pedagogice. Potrzebne jest budowanie relacji między miejscem, przestrzenią a człowiekiem; trzeba i należy od najmłodszych lat organizować pozytywne doświadczenia kulturalne, do których odwołują się powyższe konstrukty teoretyczne pojęcia dziedzictwo.
- 3) Interpretacja zabytku (zabytek – *pars pro toto* – część za całość) to aktywność historyka sztuki, historyka architektury (tu metody badań historycznych, wykopaliskowych, kwerenda, obserwacja, „opanowanie pamięciowe” całego zabytku, bezpośrednie obcowanie z zabytkiem, badanie materialnej struktury zabytku, „ogląd” stanu zastanego i jego dokumentacja, itd.), natomiast interpretacja dziedzictwa to aktywność edukacyjna<sup>54</sup>. Dla pedagogiki ważne jest umiejętne przekazanie pogłębionej wiedzy o dziedzictwie, jego współczesnych przemianach, i przekazanie umiejętności różnych metod interpretacji dziedzictwa, a to jest aktywność edukacyjna.

Trzeba pamiętać, że – jak pisze Krzysztof Kowalski – „Dziedzictwo jest taką lekturą przeszłości, która uwzględnia potrzeby i oczekiwania wyrażone w teraźniejszości. [...] Pierwotne znaczenie dziedzictwa, określane przez tych, którzy je selekcionują, estetyzują, eksponują etc., jest zawłaszczone w strategiach codzienności przez tych, którzy tego dziedzictwa używają do zaspokojenia potrzeb *hic et nunc*”<sup>55</sup>. Dziedzictwo stało się odpowiedzią na potrzebę dawności. Jest ono kategorią opisu rzeczywistości kulturowej, społecznej i naturalnej, odwołuje się do pojęć analitycznych stosowanych przez istniejące nauki i czerpie z nich<sup>56</sup>. Dziedzictwo łączy te pojęcia i wyrasta na bardzo bogatą formę symboliczną, poprzez którą rzeczywistość jest *de nouveau* przeżywana, poznawana, klasyfikowana, opisywana, wyjaśniana i rozumiana, co dzieje się zarówno na poziomie jednostek, jak i wspólnot, oraz w analitycznym dyskursie nauki<sup>57</sup>. Dziedzictwo jako nowa kategoria opisu wychodzi poza granice konkretnych nauk i do żadnej

<sup>54</sup> A. Tomaszewski, *Ku nowej filozofii dziedzictwa*, Kraków 2012.

<sup>55</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 126.

<sup>56</sup> Owe pojęcia to: zabytek (historia, historia sztuki, konserwacja, architektura), źródło (historia i historia sztuki), tradycja i folklor (socjologia, etnologia, antropologia kulturowa, folklorystyka), pamięć i miejsca pamięci (historia, socjologia, etnologia i antropologia kulturowa), obiekt muzealny (muzeologia, socjologia, etnologia, antropologia kulturowa), pejzaż kulturowy z elementami kultury, fauny i flory (architektura krajobrazu, urbanistyka, socjologia, antropologia, ekonomia i turystyka), geografia, biologia, zoologia, zasoby i dobra kultury (ekonomia, zarządzanie i turystyka, historia, historia sztuki, prawo).

<sup>57</sup> K. Kowalski, dz. cyt. s. 175.

nie przystaje w całości. Rozwija się nowa nauka – *heritage studies* – *heritology* – będąca odpowiedzią uniwersytetu na definiujący się nowy przedmiot badawczy<sup>58</sup>.

Dziedzictwo tym różni się od pojęć, z których wyrasta, że nie tylko językowo powołuje do życia pewną rzeczywistość, lecz także gwarantuje nad nią kontrolę (magiczna rola języka). O ile pamięć, tradycja, folklor, źródła historyczne są, o tyle dziedzictwo jest po coś. Dziedzictwo jest więc kategorią teleologiczną, a cel, jakiemu podlega, zależy od tego, co ktoś uznaje za dziedzictwo. „Tym samym tradycja i pamięć są, a dziedzictwo jest taką ich formą, która najlepiej spełnia jakieś pokładane w nich oczekiwania. Obiekt uznany za dziedzictwo wymyka się racjonalnej argumentacji, a wchodzi w obszar mitu. Innymi słowy, dziedzictwo jest formą sprawowania władzy i kontroli nad przeszłością”<sup>59</sup>.

## Bibliografia

- Ashworth G., *Planowanie dziedzictwa*, Kraków 2015.
- Bourdin A., *Le Patrimoine reinvente*, Belval 2008.
- Citizenship Education at School in Europe*, Eurydice 2005.
- Certeau M. de, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, tłum. K. Thiel-Jańczak, Kraków 2008.
- Dufrenne M., *La personnalité de base. Un concept sociologique*, Paris 1953.
- Dupront A., *l’Histoire après Freud*, „Revue de l’enseignement supérieur”, 1968.
- Certeau, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, tłum. K. Thiel-Jańczak, Kraków 2008.
- Cultural Heritage Counts for Europe, Executive Summary and Strategic Recommendations*, Krakow 2015.
- Europejska karta dziedzictwa architektonicznego*, Rada Europy, 26 IX 1975 r.
- Europejska konwencja kulturalna*, Paryż, 19 grudnia 1954.
- Europejska konwencja krajobrazowa*, Florencja, 20 X 2000 r.
- Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego*, La Valetta, 16 I 1992 r.
- Fairclough G., *Les nouvelles frontières du patrimoine*, [w:] *Le patrimoine et au-delà*, Starsburg 2009.
- Fojut N., *The philosophical, political and pragmatic roots of the convention*, [w:] *Heritage and beyond*, Strasbourg 2009.
- Gaborit J.R., Durey P., *l’Annee du patrimoine*, [w:] *Encyclopaedia Universalis*, 1980.

<sup>58</sup> Obecnie w ramach nowej serii poświęconej heritologii MCK opublikowało już czwartą pracę. Kolejno są to: A. Tomaszewskiego, dz. cyt.; J. Rykwart, *Pokusa miejsca. Przeszłość i przyszłość miast*, Kraków 2014; K. Kowalski, dz. cyt. i G. Ashworth, *Planowanie dziedzictwa*, Kraków 2015.

<sup>59</sup> K. Kowalski, dz. cyt., s. 175–176.



- Hadjinicolaou N., *Art. History and Class Struggle*, London 1978.
- Heinich N., *La fabrique du patrimoine. De la cathédrale à la petite cuillère*, Paris 2009.
- Heritage Regimes and the State*, red. R.F. Bendix, A. Eggert, A. Peselmann, Göttingen 2012.
- Hewison R., *Retour a l'heritage ou la question du passe a l'anglais*, „Le Debat” 1994, nr 78, s. 130–139.
- Hewison R., *The Heritage Industry: Britain in a Climate of Decline*, London 1987.
- Intangible heritage*, red. L. Smith, N. Akagawa, London – New York 2009.
- Jeudefoy H.P., *La Machine patrimoniale*, [w:] A. Bourdin, *Le Patrimoine reinvente*, Belval 2008.
- Jodełka H., *Międzynarodowa ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, „Stosunki Międzynarodowe” 2005, t. 32, nr 3–4.
- Konwencja o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy*, Grenada, 3 X 1985 r.
- Konwencja o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk*, Berno, 19 IX 1979.
- Konwencja UNESCO z 1954 roku o ochronie własności kulturowej w czasie konfliktu zbrojnego*, UNESCO 1954.
- Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, Paryż, 17 X 2003 r.
- Konwencja UNESCO z Faro*, 2005.
- Kowalski K., *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*, Kraków 2013.
- Kowalski K., *Reshaped and new narratives in/of old European cities*, wystąpienie w dn. 17 października 2015 w ramach: *3 rd Heritage Forum of Central Europe*, 16–18 September 2015, *The City*, Kraków 2015.
- Leniaud J.M., *Patrimoine*, [w:] *Encyklopedia Uniwersalis*, www.universalis.fr (dostęp 20.03.2015 r.).
- Lowenthal D., *The heritage crusade and the spoils of history*, Cambridge – New York 1998.
- Nikitorowicz J., *Dziedzictwo kulturowe*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, Warszawa 2003.
- Nora P., *Dziedzictwo*, tłum. T. Swoboda, „Przegląd Polityczny” 2010, nr 103/104.
- Nora P., *Les lieux de mémoire*, t. 1: *La Republique*, Paris 1984; t. 2: *La Nation*, Paris 1986; t. 3: *Les France*, Paris 1992.
- Ossowski S., *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, [w:] tenże, *Dzieła*, t. 2, Warszawa 1966.
- Peacock A., *A Future for the Past: the Political Economy of Heritage*, „Proceedings of the British Academy” 1995, 87, s. 189–243.
- Przyborowska-Klimczak A., *dziedzictwo kultury niematerialne*, [w:] *Leksykon prawa ochrony zabytków. 100 podstawowych pojęć*, pod red. K. Zaidlera, Warszawa 2010.

- Purchla J., *Dziedzictwo a rozwój*, [w:] *Dziedzictwo a rozwój. Doświadczenia Krakowa*, red. M. Reklewska, Kraków 2000.
- Purchla J., *Dziedzictwo a rozwój. Zarządzanie miastami zabytkowymi a sprawa rynku w doświadczeniach Europy Środkowej*, [w:] *Od świata granic do świata horyzontów*, red. J. Purchla, Kraków 2001.
- Purchla J., *Dziedzictwo kulturowe a kapitał społeczny*, „Małopolskie Studia Regionalne” 2011, nr 1 (21) s. 5–8.
- Rezolucja nr (76) 28 w sprawie przystosowania prawa do wymogów zintegrowanej ochrony dziedzictwa architektury* (Komitet Ministrów Rady Europy, 14 IV 1976 r.).
- Rykwart J., *Pokusa miejsca. Przeszłość i przyszłość miast*, Kraków 2014.
- Smith L., *Archeological theory and the politics of cultural heritage*, London – New York 2004.
- Smith L., *Uses of Heritage*, London – New York 2006.
- Szacki J., *Tradycja*, Warszawa 2011.
- Tomaszewski A., *Ku nowej filozofii dziedzictwa*, Kraków 2012.
- Wagner P., *Des monuments aux droits de l’homme: redefinition de la notion de ‘patrimoine’ dans le cadres des activites du Conseil de l’Europe*, [w:] *Prospective: Fonctions du patrimoine culturel dans une Europe en changement*, R. Weber (wprowadzenie), Strasburg 2000.
- Vagues. Une anthologie de la nouvelle museologie*, red. A. Desvallees, Macon – Lyon 1992–1994.
- Zalecenie Komitetu Ministrów nr R (80) 16 w sprawie specjalistycznego szkolenia architektów, urbanistów, inżynierów budowlanych, architektów krajobrazu.*
- Zalecenie Komitetu Ministrów nr R (81) 13 z 1 VII 1981 r. w sprawie działań na rzecz wspomagania zanikających rzemiosł w kontekście działalności artystycznej.*
- Zalecenie Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 880 w sprawie ochrony europejskiego dziedzictwa architektonicznego*, 1979.

## Summary

### **Heritage. The Contemporary Evolution of the Concept and Its Implications for Pedagogy**

The article aims to show the spread of a contextually changeable semantic space of heritage. The author claims that the concept of heritage is important for educationists, referring to the concept of regional and citizenship education which comprise this category. Next, the author provides a few definitions of the heritage concept showing that the concept was used in 1954. In 60–70-ies of XXth century, heritage was usually describing a historic monument, or archeological site; secondly in the 80-ies it started to describe a monument with its surrounding, and in the 90-es it described even a landscaped, called cultural landscape. Nowadays it also refers to intangible objects such as

dances, songs, myths, etc. and even places of memory. The concept of heritage from conversational areas has moved to economy, tourism industry and it also should serve public relations. One should always remember that the concept of heritage is always for something and it serves certain purposes, it is never neutral – all these characteristics should be known to pedagogists. It also should be remembered that the interpretation of heritage is one of the educational activities.

**Keywords:** heritage, heritage and education, monuments, heritage and its types, evolution of the „heritage” concept.